Nr. 296. w Piątek dnia 18. Grudnia 1863.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA:
ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY:
1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na $\frac{1}{8}$ szerokości przyjmują się tylko w Expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Stutgard, 17 Grudnia. — Wedle Staatsanzeigera nastąpiło wypowiedzenie związku celnego ze strony Prus, aby zapewnić sobie wolność potrzebną w toczących się układach. Układy te świadczą o dobrej woli wszystkich stron układających się, aby związek utrzyma.

Hamburg, 17 Grudnia. — Wczoraj odbyło się zgromadzenie Holsztyńczyków, na którem postanowiono wykrzyknąć księcia sukcesyjnego Fryderyka Augustenburga w jakiemkolwiek miejscu holsztyńkiem, skoro woska związkowe wkroczą do Holsztynu.

Hamburg, 17 Grudnia. — Z Sztokolmu w tej chwili donoszą, że wiadomość o rozchwianiu się sprzymierza między Danią i Szwecyą jest płonną. Szwecya nie opuści Danii w godzinę niebezpieczeństwa, jak powiada urzędowy dziennik sztokolmski.

— Obywatelstwo uchwaliło na posiedzeniu wczorajszem wniosek do senatu:

1) zamianować sześciu komisarzy z obywateli i deputowanych z senatu, którzyby się naradzali nad środkami ku obronie brzegów i żeglugi;
2) uchwalić milion mark bankowych ku temu celowi, z zastrzeżeniem późniejszego ich pokrycia.

Darmstadt, 17 Grudnia. — Druga izba postanowiła prosić rządu o przedłożenie niezwłoczne projektu względem zupełnej wolności przesiedlenia się i przemysłu.

Wiedeń, 17 Grudnia. — Na posiedzeniu dzisiejszem izby niższej cofnął minister skarbu pan Plener projekt względem podatku osobistego i klasycznego.

— Wanderer pisze, że przesilenie ustało i pan Schmerling pozostanie na posadzie

Altona, 17 Grudnia. — Nordische Courier dowiaduje się z pewnego źródła, że pogłoski o podminowaniu przez Duńczyków mostów na kielskiej i altońskiej kolei żelaznej są płonne. Pod Pinnebergiem nagromadzono wielkie składy prochu. Most tameczny obsadziło wojsko duńskie, aby go nieuszkodzono. Na uwagę zasługuje, że dowódzca duński w Eimshorst kazał skrzynie zrobić do wysadzania mostów w powietrze. Przy szańcach pod Neumünster pracuje tylko wojsko, cywilnych robotników rozpuszczono.

Kopenhaga, 17. Grudn. — Faedrelandet donosi z Sztokholmu, że król szwedzki przybędzie na czele 22,000 Szwedów na pomoc Duńczykom. Berlingske Tidende powiada, że nie jest w stanie ani zaprzeczyć ani potwierdzić tej wiadomości, tylko to nie ulega żadnej wątpliwości, że w wojsku szwedzkiem w tej chwili wielki ruch panuje.

— Faedrelandet powiada: Nasza wczorajsza wiadomość z Sztokholmu polega na osobistem oświadczeniu królewskiem. Król szwedzki postanowił poprowadzić korpus posiłkowy przez Zund. Depesze w tej mierze odesłano wczoraj do różnych mocarstw. Zamówiono wielkie zapasy dla armii i po warsztatach artyleryi pracują nadzwyczajnie.

Warszawa, 17. Grudnia. — Rząd rosyjski wydał rozkaz, aby wszyscy dziedzice, dzierzawcy i administratorowie dóbr tu przebywający w przeciągu 7 dni powrócili do swoich domów pod zagrożeniem kary 10 do 25 rubli za każdy dzień zwłoki. Każde oddalenie się z domu na przyszłość może tylko za pozwoleniem szefa wojskowego nastąpić, jeżeli te osoby zasługują na zaufanie.

Tryest, 17 Grudnia. — Z Aten donoszą pod dniem 12. bm., że zgromadzenie narodowe odroczyło rozprawy nad sprawą jońską na czas nieoznaczony. Spodziewaną jest tu deputacya jońskiego parlamentu, celem porozumienia się z rządem w sprawie połączenia się wysp jońskich z Grecyą.

Konstantynopol, 12. Grudn. — Sułtan odesłał odpowiedź na zaproszenie kongresowe, w której oświadcza, że gotów przybyć na kongres, jeżeli na nim nic nie zajdzie, coby mogło zaszkodzić całości państwa tureckiego.

— Wychodźtwo czerkieskie do Turcyi wzrasta.

— Główna kwatera drugiego korpusu armii tureckiej ma być przeniesiona z Szumli do Widynia.

Berlin, 18. Grudnia. — Najj. Pan raczył nadać ces. austryackim oficerom order królewskiej korony 3. klasy: majorowi placu w fortecy Rasztat, majorowi Khü Edler v. Huelleshoven i dyrektorowi inżynieryi w fortecy Rasztat majorowi Testa; 4. klasy: kapitanowi Dobner v. Dobenau.

— Najj. Pan raczył zamianować fizyka powiatowego Dr. Koschny w Ostrowie tajn. radzcą zdrowia, a asesora Wentzla w Kościanie prokuratorem tamże.

Berlin, 17. Grudnia. — Mówią, że lord Wodehouse starał się nakłonić rząd pruski do zawieszenia egzekucyi w Holsztynie, aż się przekona o skutku swej misyi w Kopenhadze. Rząd pruski nie przystał na tę propozycyą. Podobno Dania zawiadomiła bundestag, iż się nieoprze egzekucyi, cofnie wojsko swe z Holsztynu i tylko obsadzi umocnione pozycye, a mianowicie Rendsburg i szaniec przedmostowy w Friedrichsztadzie. Angielski poseł przy bundestagu Sir Mallet uwiadomił o tem jako pośrednik i stara się o przystanie na to bundestagu. Pełno w mieście pogłosek o dymisyi Bismarka, o zamianowaniu Wrangla w miejsce księcia Karola, o mobilizacyi 3 korpusu.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 15. Grudnia. — Gazeta wrocławska pisze: Francuskiemu inżynierowi rozkazali Moskale skończyć wielki most kratowy na Wiśle między Warszawą a Pragą. Wedle pierwotnego planu miał ten most być ukończony dopiero na przyszłą jesień, a buduje się już rok 4ty. Przyspieszenie to będzie wiele kosztowało miasto, na którego koszt się on buduje. Inżynier p. Cotard po otrzymaniu tego rozkazu, odjechał do Paryża, aby się porozumieć z głównym przedsiębiorcą tej budowy panem Gouin i Spółką.

— W fabryce cukru w Hermanowie kazali powstańcy kuć 3 konie tamecznemu kowalowi. Nazajutrz przybyli Moskale do Hermanowa i nałożyli na tę fabrykę 6000 rubli w śrebrze kontrybucyi, które była zmuszoną zapłacić, aby ją niezamknięto. Powstańcy z Hermanowa ruszyli do drugiej fabryki cukru w Horuzowie, gdzie kazali 6 koni ukuć. Moskale idąc trop w trop za powstańcami nałożyli na tę drugą fabrykę 11 tysięcy rubli kontrybucyi, a gdy fabryka niebyła wstanie ich zapłacić, zamknęli ją Moskale. Można sobie wystawić, jaką szkodę poniesie ta fabryka, jedna z największych w Europie.

— W zeszły czwartek jechał furman Nachtmann z Zamościa z podróżnymi z Lublina do Warszawy. W drodze napotkał go szwadron moskiewskich dragonów, zatrzymał i wszystkich podróżnych do naga rozebrał pod Kurowem, a oficer nimi dowodzący zabrał podróżnemu Chaskielowi Oberfürstowi 5 rubli, przeciw czemu tenże zaprotestował, ale za to otrzymał 200 pałek, w skutek czego przez trzy dni odleżał. Najlepsza ta odpowiedź Dziennikowi Powszechnemu, który opiewa łagodności moskiewskie. Niech i korespondent krzyżowej gazety nie oburzy się, że śmiemy honorowi oficerów moskiewskich uwłaczać podawaniem podobnych faktów niezaprzeczonych.

— Pod Żelechowem w Lubelskiem odnieśli w przeszłym tygodniu świetne zwycięstwo powstańcy nad Moskalami. Wiadomość tę mamy z najpewniejszego źródła.

— Nadesłany nam odpis raportu majora Rębajły o zwycięzkiej przez niego stoczonej potyczce w dniu 5ym Grudnia pod Mierzwinem niedaleko Pińczowa, o której już pisaliśmy przed tygodniem, brzmi jak następuje:

»Dowódzca oddziału III. do naczelnika sił zbrojnych województwa krakowskiego, pułkownika Chmielińskiego:

Dnia 5. Grudnia o godzinie 6. rano otrzymałem zawiadomienie przez włościanina, iż Moskwa nadciąga, bez wyrażenia jednak zkąd i w jakiej liczbie. Na powziętą wiadomość, kazałem furgony spakować i wydałem rozporządzenie do wymarszu, zamierzając Moskwę atakować. Odszedłszy wiorstę drogi od obozu ku Turowi, byłem w największym gąszczu zaatakowany przez Moskwę z tyłu mojej kolumny. Pięciu jeźdźców jako ostatnia straż tylna za kolumną jadących, dało ognia i w tej samej chwili piechota moskiewska rozpoczęła rzęsisty ogień tyralierski. Nie mogąc w gąszczu rozwinąć mego oddziału, dałem rozkaz czołem mojej kolumny iść naprzeciw Moskwy z bagnetem w ręku. Żołnierz mój pierwszy raz w boju, powitany rzęsistym ogniem na drożynie wąziutkiej i w najniekorzystniejszem miejscu, ruszył jednak śmiało naprzód kolumną za rozkazem i przykładem moim i moich oficerów aż do miejsca, gdzie rzadszy las pozwolił nam się rozwinąć. Moskale byli w tem miejscu od nas o 50 kroków. Na odgłos mojej świstawki, dającej rozkaz: »na bagnety«, idąc z karabinem w ręku z innymi oficerami na czele, spędziliśmy Moskwę z pierwszej pozycyi. Żołnierz mój ośmielony jeszcze bardziej przykładem oficerów i cofnięciem się Moskwy z pierwszej pozycyi, szedł odważnie naprzód aż zupełnie rozpędził Moskali. Trzy razy Moskale usiłowali opór nam stawić, jak to z ich postawy i znaków trąbką dawanych poznałem; lecz każdym razem spędziliśmy ich bagnetem z pozycyi. Takim sposobem pędziłem Moskwę przeszło trzy wiorsty lasem aż na czyste pole ku wsi Mierzwinowi, spotykając po drodze kilkanaście trupów moskiewskich i jeden furgon z żywnością, któryśmy zabrali. Wyszedłszy z lasu na czyste pole, goniłem Moskwę aż na wzgórze, które wieś Mierzwin przedziela od lasu. Moskale zabierając o ile mogli swoich trupów i rannych na podwody, uciekali w popłochu do Mierzwina. (Z wiarogodnych innych doniesień wiadomo, iż zabitych Moskali wiezionych na trzech wozach, prócz pozostawionych na drodze, pogrzebali Moskale w wąwozie zasypawszy ich ziemią. P. R. Cz.)

Na wyżej wspomnionem wzgórzu zgromadziłem mój oddział dzielnych żołnierzy, składający się z stu piechoty i odmówiliśmy modlitwę, dziękując Bogu i Matce Boskiej Częstochowskiej za odniesione zwycięstwo.... Nie mogąc już dalej ścigać Moskwy, wróciłem z moim oddziałem tą samą drogą, na której bój się był toczył i pozbierawszy rannych, oddałem ich do pielęgnowania.

O ile na oko jako stary żołnierz ocenić mogłem, Moskale liczyli w tym boju dwie roty piechoty i sotnię kozaków. Wiadomości nas doszłe oceniały liczbę Moskali na cztery roty piechoty i sotnię kozaków. Siła mego oddziału wynosiła dwie kompanie piechoty, liczące razem 120 żołnierzy i 14 jeźdźców. Z naszej strony polegli: kapitan Grzegórz Saint-Zegga (chorwat), porucznik Ludwik Kociupiński (z Krakowa), podporucznik Antoni Zabierzowski i 6 szeregowych. Straty moskiewskie dokładnie oznaczyć nie mogę, gdyż prócz kilku na drodze pozostawionych, daleko większą ilość zabitych i rannych Moskale na podwody zabrali i uwieźli....

Z walecznych moich żołnierzy wymieniam: kap. Grzegorza Saint-Zegga, który rodem chorwat, nasz pobratyniec, poległ na polu sławy za sprawę najświętszą; kapitan Jagielski, porucznik Ludwik Kociupiński, podporucznicy Antoni Zabierzowski i Józef Wysocki, sierżant Stankiewicz i wielu innych, którzy za mojem przewództwem pierwsi szli na bagnety. Z niższych szarż i z szeregowych niewymieniam najwaleczniejszych, gdyż musiałbym nazwiska stu żołnierzy wymienić.

W obozie pod Szańcem, dnia 6. Grudnia 1863.

Major Rębajło.«

Warszawa, 14 Grudnia. — W imieniu N. Aleksandra II. Rada administracyjna Królestwa Polskiego.

Z powodu powiększeniu składu policyi w mieście stołecznem Warszawie i włożenia obowiązku na skarb Królestwa przyłożenia się do jej utrzymania, na przełożenie komisyi rządowej przychodów i skarbu, rada administracyjna z najwyższego zezwolenia postanowiła i stanowi:

Art. 1. Od dnia 1 (13) Grudnia r. b. należy używać papieru stemplowego ceny dwa razy wyższej od ceny przepisami obowiązującemi oznaczonej:

1) do paszportów wydawanych przez wszystkich prezydentów, burmistrzów i wójtów gmin na podróże wewnątrz kraju, wyjąwszy do paszportów wydawanych z miasta stołecznego Warszawy:
2) do paszportów na wyjazd do cesarstwa przez rządy gubernialne wydawanych.

Art. 2. Jak tylko ustanie potrzeba utrzymania powiększonego składu policyi w Warszawie, komisya rządowa przychodów i skarbu uczyni przedstawienie, aby powyższe podniesienie opłaty stemplowej również ustało.

Art. 3. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw ma być ogłoszone, rada administracyjna komisyi rządowej przychodów i skarbu poleca.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu rady administracyjnej, 27 Listopada (9 Grudnia) 1863.

Namiestnik, jenerał adjutant, podp. hr. Berg.

Dyrektor główny prezydujący w komisyi rządowej przychodów i skarbu, podp. Bagniewski.

Sekretarz stanu, w z. podsekretarza stanu podp. A. Zaborowski.

— Rada administracyjna Królestwa. Dla zaradzenia, aby kasa miasta stołecznego Warszawy wystarczyła wydatkom, jakie pociąga za sobą powiększony skład policyi warszawskiej, na przedstawienie komisyi rządowej spraw wewnętrznych, z mocy najwyższego upoważnienia, postanowiła i stanowi:

Art. 1. Od dnia 1 (13) Grudnia r. b., pobieraną będzie na rzecz kasy miasta stołecznego warszawy od trunków krajowych, tak w miejscu wyrabianych, jako i wprowadzanych, opłata dodatkowa do tej, jaka z postanowienia rady administracyjnej z dnia 10 (22) Kwietnia 1857 r., jest już pobieraną:

a) od wiadra wódki, lub okowity 78 stopni probiera stumiarowego, po kop. 13;
b) od wiadra araku krajowego, bez względu na stopień tęgości, po kop. 23;
c) od wiadra porteru i wszelkich piw mocnych, po kop. 3;
d) od wiadra piwa bawarskiego, po kop. 6;
e) od wiadra piwa marcowego i dubeltowego, po kop. 2;
f) od wiadra piwa pojedyńczego, t. j. szlacheckiego i podpiwku, po kop. 1.

Art. 2. Opłaty powyższe będą pobierane przez urząd konsumcyjny miasta stołecznego Warszawy, łącznie z opłatą wynikającą z postanowienia rady administracyjnej z d. 10 (22) Kwietnia 1857 r., wyżej powołanego.

Art. 3. Jak tylko ustanie potrzeba ponoszenia wydatku na opłacenie powiększonego składu policyi w Warszawie, komisya rządowa spraw wewnętrznych uczni wniosek, aby i opłata dodatkowa, niniejszem postawieniem naznaczona ustała.

Art. 4. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku ma być zamieszczone, komisyom rządowym spraw wewnętrznych, tudzież przychodów i skarbu, w czem do której należy, poleca.

Działo się w Warszawie, dnia 27 Listopada (9Grudnia) 1863.

Namiestnik, jenerał adjutant podp. hr. Berg.

Dyrektor główny prezydujący w komisyi rządowej spraw wewnętrznych, podp. A. Ostrowski.

Sekretarz stanu, w z. podsekretarza stanu, podp. A. Zaborowski.

— Rada administracyjna Królestwa. Dla zaradzenia, aby kasa miasta stołecznego Warszawy wystarczyła wydatkom, jakie pociąga za sobą powiększony skład policyi warszawskiej, na przedstawienie kom. syi r. s. w., z mocy najwyższego upoważnienia, postanowiła i stanowi:

Art. 1. Od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1863/4 r., pobieraną będzie na rzecz kasy m. stołecznego Warszawy, tytułem dodatkowego do istniejącej obecnie opłaty patentowej, kanonu od niektórych zakładów przemysłowych, w tutejszem mieście exystujących, najwięcej zajęcia dla policyi nastręczających, następująca opłata:

a) od fabryk araku, wódek dystylowanych i likworów, tudzież dystylarni i składów po rs. 40 rocznie.
b) od utrzymnjących szynki wódek, porteru i piwa bawarskiego, po rs. 10 rocznie.
c) od utrzymujących szynki piwa zwyczajnego, po rs. 5 rocznie.

Art. 2. Opłaty powyższe będą pobierane przez kasę główną ekonomiczną m. stoł. Warszawy, na podstawie stósownego regestru bierczego.

Art. 3. Jak tylko ustanie ponoszenie wydatku na opłacanie powiększonego składu policyi w Warszawie, komisya r. s. w. uczyni wniosek, aby opłata dodatkowa niniejszem posfanonowieniem naznaczona, ustała.

Art. 4. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw ma być zamieszczone, komisyi r. s. w., poleca.

Działo się w Warszawie, dnia 27 Listopada (9 Grudnia) 1863. r.

Namiestaik, jenerał adjutant, podp. hr. Berg.

Dyrektor główny prez. w kom. rz. s, wewn. podp. A. Ostrowski.

Sekretarz stanu, w z. podsekretarza stanu, podp. A. Zaborowski.

Warszawa, 15 Grudnia. — Wypis z protokułu sekretaryatu stanu Królestwa Polskiego. My Aleksander II, etc.

Na przedstawienie namiestnika naszego w Królestwie Polskiem, Członka stałego rady Króleestwa Leona Dembowskiego, najmiłościwiej mianujemy dyrektorem głównym prezydującym w komisyi rz. wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

Dan w Carskiem-Siele, 19 Listopada (1 Grudnia) 1833 r.

podp. Aleksander, przez cesarza i króla.

Minister sekr. stanu, Łęski.

Zgodno z oryginałem: minister sekr. stanu, podp. Łęski.

Do namiestnika naszego w Królestwie Polskiem.

Na przedstawienie Wasze, dyrektora wydziału przemysłu i kunsztów w komisyi rz. s. wew., radzcę stanu Łuszczczewskiego, rozkazujemy uwolnić ze służby. podp. Aleksander, przez cesarza i króla, minister sekretarz stanu podp. Łęski.

Dan w Carskiem-Siele, 19 Listopada (1 Grudnia) 1863.

Do namiestnika naszego w Królestwie Polskiem.

Na przedstawienie wasze, dyrektora wydziału dochodów niestałych w kom. rz. przych. i skarbu, rzeczywistego radzcę stanu, Muszyńskiego, rozkazujemy uwolnić zupełnie ze służby.

(podp.) Aleksander, przez cesarza i króla.

Minister sekretarz stanu, (podp.) Łęski.

Dan w Carskiem Siele, 19. Listopada (1. Grudnia) 1863. D. Pow.

Francya.

Paryż, 15. Grudnia. — Kolońska gazeta pisze: Drouyn de Lhuys zapewne ustąpi miejsca w ministerstwie innemu, który będzie dogodniejszy. Wierzą tu w udanie się kongresu. Z okólnika najświeższego ministra spraw zagranicznych okazuje się jasno, jak trudno przychodzi cesarzowi ściśle określić to, czego się spodziewa po kongresie. W kołach dobrze poinformowanych mówią, że rząd z przyjemnością by widział, gdyby podczas rozpraw nad adresem występowano silnie z manifestacyami za Polską. Obawiają się opozycyi, aby zbyt pokojem nie tchnęła. Zwycięstwo Pelletena nad kandydatem rządowym bardzo przykre wrażenie sprawiło na rządzie i zapewne poprowadzi do zmiany polityki wewnętrznej i byłoby rzeczą nadzwyczajną, gdybyśmy wkrótce niemieli otrzymać wiadomości o zmianie ministerstwa.

— Wiadomości z Meksyku tego są rodzaju, że trzeba będzie się wyrzec utworzenia tamże cesarstwa. Pan Montholon pełnomocnik fran-

cuski otrzymał polecenie do znoszenia się ze znakomitszymi Meksykanami względem przywrócenia umiarkowanej rzeczypospolitej. Meksyk uczniby się szczęśliwym, gdyby Napoleon III. tę myśl wprowadził tam w życie. Ciało prawodawcze ma się w tym duchu też oświadczyć. Fould także przemawia za umiarkowaną rzeczpospolitą w Meksyku.

— Odpowiedź związku niemieckiego na pismo cesarza Napoleona zapraszające na kongres, brzmi jak następuje:

»Najjaśniejszy, Najpotężniejszy cesarzu! W zaproszeniu do udziału w kongresie, które WCMość d. 4. Listopada r. b. wystósowałeś do książąt panujących i wolnych miast niemieckich, uznał związek niemiecki zarówno dowód przyjaznego usposobienia, jako i dążność do utrzymania dla Europy błogosławieństwa pokoju. Przez traktaty swoje zasadnicze głównie do pokojowego zadania powołany, nie uchyli się związek niemiecki od żadnej próby zapewnienia Europie pokoju i spokojności. Jakkolwiek szczerze więc podziela związek niemiecki myśl pokojową Wasz. C. Mci, mógłby wtenczas tylko wziąść udział w dziele przeprowadzenia jej z zaufaniem w skuteczność, gdyby traktaty, przez które sam pospołu z teraźniejszym państwowym porządkiem Europy do życia powołany został, przyjęto za podstawę rokowań. Nie zapoznając, że nawet najświętsze traktaty nietknięteni pozostać nie mogą przez niepowstrzymany postęp historyi, nie może jednak polityka pokojowa nigdy zaprzeczyć zasadzie, że wszelka zmiana lub zniesienie traktatów zależy od dobrowolnego przyzwolenia mających udział w tychże. W tej zasadzie znaleźć też można kierunek dla obowiązków, tytuły dla praw i szranki dla wymagań, które jasny i głęboki pogląd WCMości uznał za potrzebne do uspokojenia Europy. Skoro ta podstawa rokowań uznaną zostanie, nie będzie niepodobieństwem, za zgodą udział biorących naprzód oznaczyć te kwestye międzynarodowe, które zadanie kongresu stanowić mają i dać Europie zapewnienie, że ten kongres nie będzie źródłem nowych zatargów, ale zakończeniem istniejących. Na podstawie tych zapatrywań gotów będzie związek niemiecki odpowiedzieć zaproszeniu WCM., i wziąć udział w kongresie za pośrednictwem pełnomocnika swego pospołu z innemi przez WCM. zaproszonymi członkami związku. Książęta udzielni i wolne miasta Niemiec żywią nadzieję, iż WC. Mość w tem otwartem przedstawieniu rzeczy dostrzeżesz równie przyjaznego ich usposobienia, jak poważnego ocenienia, ważnego WC. Mości kroku, oraz szczerego życzenia, ażeby krok ten jak najpomyślniejszy uwieńczył skutek. Książęta panujący i wolne miasta Niemiec proszą zarazem opatrzność boską, aby WC. Mość i nadal w swojej świętej miała opiece. Frankfurt n. M. dnia 7. Grudnia 1863. Związek niemiecki, a w jego imieniu: cesarsko austryacki poseł prezydujący zgromadzeniu związkowemu. (podp.) Baron v. Kübeck.«

(Kor. Cz.) Adres senatu, napisany przez p. Troplong po zniesieniu się z cesarzem, mówi dobrze o Polsce, ale zdaje się szukać jej ocalenia w kongresie, zebranym bez Anglii. Anglia, słowa są adresu, jako państwo wyspiarskie, ma inne interesa od stałego lądu. Stały ląd musi więc myśleć sam o środkach utrzymania spokoju i zastąpienia upadłego traktatu wiedeńskiego przez inny. Ostatnie wyrazy adresu, oświadczające, że Francya »nie da zaprzeczenia cesarzowi zwołującemu kongres w jej imieniu«, były dodane przez samego cesarza.

Jest w adresie senackim myśl cesarska, ale należy ją zrozumieć. Chęć zwołania kongresu z samemi mocarstwami kontynentalnemi, wydaje się dziwaczną, skoro ogłaszając odpowiedzi monarchów, sam Monitor zaświadcza, że Rosya, Prusy i Austrya są za kongresem tylko warunkowo, że domagają się poprzedniego programu, że chcą nadto utrzymać traktaty wiedeńskie, a nawet, jak wyznał bez ogródki król pruski, wzmocnić je. Między Anglią a Rosyą, Austryą i Prusami jest ta tylko różnica, że pierwsza odmówiła zupełnie kongresu, kiedy inne odmówią go. Ale cesarz uchwycił ten chwilowy odcień aby zyskać na czasie, aby pokazać, że wyczerpnął wszystkie sposoby, aby wreszcie usprawiedliwić do czego przyjdzie niezawodnie, działanie z monarchami drugiego rzędu, oświadczającemi się szczerze za kongresem. Ostatni ustęp, dodany przez samego cesarza, ustęp godny a nawet dumny, przypominający mowę tronową, daje nam otuchę, że cesarz, wyczerpujący wszystkie sposoby, rzuci się do czynu.

Odpowiedzi monarchów, zamieszczone w Monitorze, po otrzymaniu na to zezwolenia dworów, zajęły publiczną uwagę. Przekonały one dotykalnie, że tylko państwa drugiego rzędu, to jest demokracye monarchiczne są szczerze za kongresem i że między temi państwami znajduje się Rzym. Nieśmiały zrazu i nieufny, Rzym stanął ostatecznie po stronie Polski, kiedy socyaliści z Proudhonem na czele, stanęli po stronie Rosyi. Socyaliści pokazali, że są zawsze antispółecznemi i że nie są w stanie wznieść się do żadnej myśli politycznej nawet tej, która ma na celu bezpieczeństwo Europy.

Rozprawy nad adresem rozpoczną się w senacie dnia 14 t. m. Zapewniają zawsze, że hr. Walewski i p. Bonjean przemówią za Polską. Lagueroniere ma mówić o samych sprawach wewnętrznych.

Ciało prawodawcze obrało komisyę adresową, w której nie ma ani jednego członka z opozycyi. P. Gueroult jednak nasz przyjaciel, tylko co nie został wybrany. Komisya ta zajmuje się spisaniem adresu pod przewodnictwem księcia Morny, który w tej chwili znajduje się w Compiégne.

Pogłoska, że ciało prawodawcze myśli podnieść pożyczkę od 300 do 600 milionów, nie zdaje się prawdziwą, ale życzyćby należało, aby się ziściła. Opinia publiczna przewiduje zawsze wojnę. Za wojną przemawia w Débatach p. St. Marc Girardin, ile Francya na niej zyskałaby.

Przybył tu z depeszą od p. Fornier, p. Boully de la Touchy, sekretarz ambasady francuskiej w Sztokolmie.

Pisuje o stronie zewnętrznej sprawy polskiej, na którą ufnie w siebie, powstanie zapewne mało zważa. Jest to jednak moja jedyna powinność. Obudza tu zawsze podziw hart i wytrwałość powstania, jak również organizacyi rządu narodowego. Bawi tu od niejakiego czasu Żychliński były dowódzca oddziału, zapewne w jakiejś misyi przysłany.

Pod tytułem »France en Pologne, p. Paweł Parclou ogłosił piękną odę za Polską.

Austrya.

Wiedeń, 10go Grudnia. — Z zapisków stenograficznych podajemy mowę posła Zyblikiewicza, w której popierał na posiedzenia z 9go bieżącego miesiąca wniosek swój, tyczący się konwencyi austryacko-rosyjskiej, czyli rewizyi reskryptu ministeryalnego z dnia 19. Października 1860 r.

»Uzasadnienie mojego wniosku mającego na celu rewizyę austryacko-rosyjskiej konwencyi, a względnie rewizyę rozporządzenia ministeryalnego z 19go Października 1860 roku, rozpoczynam od genezy postanowienia ustawy karnej, za pomocą którego utworzono nową kategoryę zbrodni, a mianowicie kategoryę zbrodni przeciw bezpieczeństwu Rosyi.

Kategorya tego rodzaju zbrodni nietylko w Austryi, ale i w ogóle nawet w Europie jest najświeższej daty. Dla braku stałości nie mogła ona przez czas dłuższy znaleść miejsca w europejskich kodeksach karnych, ponieważ na czas dłuższy nie mogło zależeć jednemu państwu na bezpieczeństwie drugiego i z tej to także przyczyny zbrodnia ta, jak się można spodziewać, nie długo pozostanie w europejskich karnych kodeksach.

Co się Austryi i Rosyi tyczy, to istniały już między temi dwoma państwami stosunki daleko serdeczniejsze; lecz nawet w czasach ś. przymierza nie szła Austrya do tego stopnia, aby brać Rosyą w opiekę ustawy karnej; albowiem ograniczano się tylko i to nawet podczas polskiego powstania w roku 1830 i 1831 na zachowaniu zwykłych międzynarodowych obowiązków. Dopiero w ustawie karnej z r. 1852 przygotowano nowacyą.

W §. 66. kodeksu karnego wzięło ustawodawstwo karne w opiekę państwa należące do związku niemieckiego, ale co się tyczy innych państw europejskich, ustawodawstwo karne poprzestało na zastrzeżeniu, że przyjęte będą pod tę samę opiekę, co państwa niemieckie związku, pod warunkiem, że ustawami lub osobnymi traktatami zapewnią Austryi wzajemność.

Aż do tego czasu z wyjątkiem Rosyi, żadne inne państwo nie ubiegało się o korzyści §. 66. i z tego powodu nie ofiarowało swej wzajemności. Sama tylko Rosya uczyniła to w r. 1860. Zawarto więc konwencyą. W skutek tego wydano także rozporządzenie ministeryalne z 1860 roku. Utworzono tem samem kategoryę zbrodni przeciw bezpieczeństwu Rosyi i na tej podstawie przyjęto Rosyą pod opiekę austryackiej ustawy karnej. Godnem uwagi przytem jest to, że korzyść tę przyznano Rosyi w tym roku, w którym podług świadectwa francuskiej mowy tronowej, Rosya przynajmniej moralnie dopomogła do zabrania Austryi jednej z najpiękniejszych prowincyi; a zaprawdę nie wiem, co tu więcej podziwiać, czy śmiałość Rosyi ubiegającej się o korzyści, czy wspaniałomyślność austryackich ministrów, którzy Rosyi zapewnili tę opiekę.

Wprawdzie zdaje się, że długo się namyślali austryaccy ministrowie, gdyż prawie jedynaście miesięcy było upłynęło, zanim wydano rozporządzenie w mowie będące. W końcu przecież się zdecydowali, a 19. Października tj. na dzień przed dyplomem Październikowym wydano owo postanowienie karne.

Rozporządzenie to, według mego zdania, przecież prawnie nie obowiązuje. Opiewa ono:

»Według oznajmienia ministerstwa spraw zagranicznych, nastąpiła 15. Października 1860 roku wymiana ces. austryackich i ces. rosyjskich ministeryalnych oświadczeń z 9. Grudnia 1859 i 16. Września 1860 r., na mocy których względem karania zbrodni na terytoryum jednego obu tych państw przeciw bezpieczeństwu drugiego popełnionych Rosya wstąpiła w szereg tych państw, które względem cesarstwa austryackiego zachowują wzajemność w myśl drugiego ustępu § 66 ustawy karnej.

Hr. Nadasdy«.

Przedewszystkiem przedstawia się to rozporządzenie ministerstwa jako dodatek albo uzupełnienie samej ustawy karnej; gdyż jak już powiedziałem, utworzono tym sposobem nową kategoryą zbrodni, a takie dodatki, uzupełnienia, nowele do ustawy karnej pochodzić mogą tylko od samej władzy prawodawczej. Ale dnia 19. Października 1860 władza prawodawcza spoczywała wyłącznie w ręku JC. Mości, a zatem powinnoby było istnieć postanowienie najwyższe. Jednak z rzeczonego rozporządzenia wnosić nie można, czy ono albo także i przedzające je konwencya mają za podstawę postanowienie JC. Mości. Lecz i to pominąwszy zbywa im na zwykłych warunkach prawomocności. Albowiem jak już powiedziałem, ustawa nasza karna zapewniła opiekę obcym państwom nie bezwarunkowo, lecz warunkowo, i to pod warunkiem wzajemności. Gdyby więc ta wzajemność warunek stanowiąca była tylko formalną, to możeby rzeczone rozporządzenie ministeryalne, aczkolwiek tak lakoniczne, było dostatecznem do pozyskania prawomocności.

Ale podana za warunek wzajemność nie jest formalną, lecz materyalną; a już z pojęcia materyalnej wzajemności wynika, ze wniosek podany przez jedno państwo w celu ugruntowania stósunku prawnego z drugiem, pokąd pozostać musi w stadyum wniosku i stać się nie może obowiązującym prawnym stósunkiem, dotąd nie jest wiadomem, co drugie państwo ze swej strony ofiaruje; ponieważ jak wiadomo, treść i istota takich stósunków prawnych stósuje się nie do wniosku, lecz do wartości z przeciwnej strony, zaofiarowanej, czyli do treści i istoty tejże wartości. I dla tego prawodawca naprzód nawet wskazał w drugim ustępie § 66go obcym państwom, przezco chciałby mieć wyrażoną ową ich wzajemność; albowiem postanowił, że obce państwa wzajemność tę wyrazić powinny albo w traktacie albo w swej ustawie. Otóż tym wymaganiom nieodpo-

wiada rozporządzenie ministeryalne z 19. Paźdz. 1860. Nie podaje ono do wiadomości ani ustawy rosyjskiej ani traktatu, ani też wcale nie można z niego wnosić, czy wzajemność rosyjska polega na traktacie lub w ogóle na jakiej ustawie. Wspomina ono tylko o wymianie oświadczeń ministeryalnych, ale i tych nie podaje do wiadomości, a dokąd te oświadczenia nie są wiadome, dotąd i wniosek ze strony Austryi w § 66 obcym państwom uczyniony pozostać musi zawsze tylko w stadyum wniosku; ale nie stał się prawnie obowięzującym prawniczym aktem.

Pomimo to w mowie będąca konwencya praktykuje się w całej pełni w Galicyi od dziesięciu miesięcy. Przy braku bliższych postanowień, według których osądzićby należało rozmiar i istotę sądowych czynności, sądy oglądać się musiały na instrukcye i insytuacye; a wreszcie wykształciła się praktyka w tym kierunku, że postanowiono czynność raczej bardziej aniżeli mniej rozciągnąć. Tym sposobem było to np. zbrodnią, że pewien dziennik polski umieścił proklamacyą dyktatora Langiewicza, pomimo że obiegła po wszystkich dziennikach świata, a wraz z tymi dziennikami i do Galicyi się dostała; również było to zbrodnią, że korespondencya podająca krytykę obecnego powstania, w końcu zawnioskowała, iż naród tak prędko nie zaprzestanie walki. Zbrodnią np. ma być także to, że jakaś osoba wysoko położona udawała się do Mierosławskiego, aby się zrzekł pretensyj do naczelnego kierownictwa powstania, a poprzestał na roli podrzędnej, chociaż to udawanie się pozostało bez skutku. A co zresztą uważane bywa za zbrodnię przeciw bezpieczeństwu Rosyi, co służy za poszlakę tej zbrodni, wskazałem już w mojej poprzedniej mowie mianej w tej wysokiej izbie.

Co się wreszcie tyczy terytoryum, na którem musi być popełniony czyn, który pociąga za sobą wdanie się austryackich sądów, to zdaje się, że już z tekstu odczytanego ministeryalnego rozporządzenia, które mówi: »zbrodnie popełnione na terytoryum jego z dwu państw przeciw bezpieczeństwu drugiego« wynika, że tem terytoryum, na którem przeciw Rosyi popełniają się czyny nieprzyjacielskie, musi być terytoryum austryackie.

Jeszcze jaśniej zdaje się mówić o tem rosyjskie ministeryalne oświadczenie. Wprawdzie nie jest ono znanem w Anstryi, ale ogłoszono je w r. 1862 w nrze 259 warszawskiego organu rządowego, w Dzienniku Powszechnym.« Czytać tam można we wstępie:

»Oświadczenie zamienione 3. (15.) Paźdz. 1860 r. między p. Bałabinem etc. i hr. Rechbergiem etc. pod względem uregulować się mającej wzajemności w ustawodawstwach obu cesarstw w celu zapobieżenia przekroczeniom popełnianym na terytoryum jednego z dwu państw przeciw bezpieczeństwu drugiego.«

W tym duchu postępując, postanowiły i galicyjskie sądu wprawdzie po wielu zdarzeniach pośrednich,- ograniczyć swą czynność tylko na czyny na terytoryum galicyjskiem popełniane. Jednak nie długo potem odstąpiły od tej praktyki, chociaż trudno było się domyśleć powodu; ale później pojawiło się w Krakowie obwieszczenie ministerstwa policyi rozesłane do wszystkich naczelników obwodowych i dyrektorów policyjnych, treści następującej:

»Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 19go Paźdz. 1860, w którem ogłoszono traktatem zagwarantowaną między Austryą i Rosyą wzajemność w duchu §. 66 kodeksu karnego, tłomaczył tutejszy ces. kr. sąd krajowy« — był to sąd krajowy krakowski — »w ten sposób, że czyn przeciw bezpieczeństwu ces. rosyjskiego państwa wymierzony, wtedy tylko traktowany być ma jako zbrodnia w § 66 kod. karn. wskazana, jeśli przedsięwzięty był na terytoryum państwa austryackiego.

Powód do tego tłomaczenia dał ustęp zawarty w przytoczonem rozporządzeniu ministeryalnem, w którem jest mowa o »zbrodniach na terytoryum jednego z tych dwu państw przeciw bezpieczeństwu drugiego wymierzonych.«

J. Eks. minister sprawiedliwości, kiedy mu zwrócono uwagę na mylność tego tłómaczenia rzeczonego rozporządzenia, rozesłał tym razem galicyjskim sądowym władzom potrzebne pouczające objaśnienie, a do wszystkich c. k. nadprokuratoryi wystósował załączoną tu w odpisie wskazówkę. Komunikuję p. naczelnikowi ten odpis podług wys. rozporządzenia ministerstwa policyi z d. 25. Września b. r. do wiadomości i zastósowania się. Z prezydyum c. k. komisyi namiestniczej w Krakowie, d. 29. Września 1863. Merkl.«

Skoro więc J. Eksc. minister sprawiedliwości widział się spowodowanym do objaśnienia tego rozporządzenia ministeryalnego i do udzielania nauki sądom; skoro się p. minister przy tem odwołuje do traktatów i wzajemności traktatami poręczonej, objaśnienie zaś ustaw i rozporządzeń według mego zdania należy do ciała prawodawczego, przeto bez względu na to, czy rozporządzenie ministeryalne prawnie obowięzuje czy nie, aby wysoka izba wdała się w jego objaśnienie.

Galicya.

Kraków, 15. Grudnia. — Czas przestał dziś wychodzić, ponieważ druga instancya potwierdziła wyrok skazujący go na trzymiesięczne zawieszenie.

Przy ukończeniu Gazety doszła nas następująca depesza:

Berlin, 18. Grudnia. — Na posiedzeniu dzisiejszem izby deputowanych wnosi minister skarbu Bodelschwingh projekt do prawa względem etatów na przypadek, gdyby budżet nie ułożono i nieprzyjęto Jedyny paragraf tego projektu brzmi: przyjęty ostatnim razem zwyczajny etat ma trwać aż do przyjęcia nowego; nadzwyczajne wydatki mają trwać w dawniejszej wysokości, o ile też na cele przyjęte są przeznaczone. — Przyjęto propozycyą prezesa Grabowa, względem przekazania tego projektu komisyi osobnej, złożonej z 21 członków.

Altona, 18. Grudnia. — Norddeutsche Courier odwołuje wiadomość o powołaniu p. Scheel-Plessena do Kopenhagi. Głoszą, że wyższym urzędnikom zalecono, aby każdy urzędnik pozostał na swej posadzie i poddał się rozporządzeniom komisarzy związkowych.

— Altonaer Mercur donosi, że stojąca w Altonie 12 funtowa baterya artyleryi wczoraj wymaszerowała.

Przybyli do Poznania dnia 18. Grudnia.

BAZAR: Kourtey z Francyi, Szymański z Warszawy, hr. Czasnowski z Polski, Zakrzewski z Osieka, Siwnarski z Dębca, Sczaniecki z Boguszyna, Mittelstädt z Silca, Matecki z Chwałkowa, Żychliński z Brzostowni.

BUSCHA HOTEL RZYMSKI: Koltzian z Rödern, Hirschberg z Wrocławia, Henrich z Frankfurtu, Raabe z Prettin, Herz z Piły, Arndt z Cieślewa, Wirth z Berlina, Wirth z Łopienna, Waltz z Góry, Grassmann z Kurnika, Fischer z Dusznik, Gläser z Srody, v. Mach i Brandt z Berlina, Riemann z Wrocławia, proboszcz Kegel z Szkaradowa.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI: Potworowski z Goli, Bukowiecki z Czarnegosadu, Topińscy z Russocina, Dr. Rymarkiewicz i Bojanowska z Zaborowa, Ronka z Miłosławia, Alfert z Magdeburga.

HOTEL DU NORD: hr. Potworowscy z Parzenczewa, Niemojewski z Kajewa, Sandberg z Kamentz, Skarzynski z Warszawy, Zakrzewscy z Żabna, Raszewscy z Szczepowa, Koczorowska z Jasina, Molinek z Rydzyny, Schwytzer z Zürich.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 17. Grudnia 1863.

Żyto węcpe) po 25 szefli) cicho. Na Grudzień $29\frac{3}{4}$ list. $\frac{2}{3}$ pien., na Grudzień Styczeń $29\frac{3}{4}$ list. $\frac{2}{3}$ pien., na Styczeń Luty $29\frac{3}{4}$ list. $\frac{2}{3}$ pien., na Luty Marzec $30\frac{1}{2}$ list. $\frac{1}{4}$ pien., na Marzec Kwiecień 31 list. $30\frac{3}{4}$ pien., na wiosnę $31\frac{1}{2}$ list. $\frac{1}{3}$ pien.

Okowita (beczka 8000 proc. Trallesa) slabiej. Wypowiedziano 18,000 kwart. Na Grudzień $13\frac{5}{24}$ list. i pien., na Styczeń $13\frac{1}{3}$ pien. i list., na Luty $13\frac{7}{12}$ list. $\frac{1}{2}$ pien., na Marzec $13\frac{3}{4}$ list. $\frac{17}{24}$ pien., na Kwiecień 14 list. $13\frac{11}{12}$ pien., na Maj $14\frac{1}{12}$ list. i pien.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 17. Grudnia.

Pszenica 50—58 tal.

Żyto na Grudzień $35\frac{1}{4}$—35—$\frac{1}{4}$ tal., na Grudzień Styczeń i Styczeń Luty $35\frac{1}{4}$—$\frac{1}{8}$—$\frac{1}{4}$ tal., na wiosnę $36\frac{1}{4}$—$\frac{3}{8}$—$\frac{1}{4}$ tal.

Jęczmień wielki i mały 30—34 tal.

Groch do gotowania 38—48 tal.

Groch na pastwę 38—48 tal.

Oléj rzepiowy na Grudzień $11\frac{1}{6}$ tal., na Kwiecień Maj $11\frac{1}{12}$ tal.

Olej lniany 14 tal.

Okowita na Grudzień i Grudzień Styczeń $14\frac{1}{8}$—$\frac{1}{4}$ tal., na Styczeń Luty $14\frac{1}{6}$—$\frac{1}{4}$ tal., na Luty Marzec $14\frac{5}{12}$ tal., na Kwiecień Maj $14\frac{3}{4}$—$\frac{7}{8}$ tal., na Czerwiec Lipiec $15\frac{5}{12}$—$\frac{1}{2}$ tal., na Lipiec Sierpień $15\frac{3}{4}$ tal.

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.	dnia 18. Grudnia 1863 r. od tal.	od sgr.	od fn.	do tal.	do sgr.	do fn
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	2		—	2	2	6
Pszenicy średniéj	1	25	—	1	27	6
Pszenicy ordynaryjnéj	1	20	—	1	22	6
Żyta przedniego, szefel	1	8	9	1	11	—
Żyta lżejszego	1	6	3	1	7	6
Jęczmienia dużego, szefel	1	5	—	1	7	6
Jęczmienia małego	1	—	—	1	3	9
Owsa, szefel	—	23	—	—	24	—
Grochu do gotowania, szefel	1	15	—	1	16	3
Grochu na pastwę	—	—	—	—	—	—
Rzep zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzep latowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik latowy	—	—	—	—	—	—
Tatarki, szefel	1	13	9	1	15	—
Koniczyna czerwona, cent. 100 fn.	—	—	—	—	—	—
Koniczyna biała	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel	—	10	6	—	11	9
Masła, garniec	2	12	6	2	18	9
Siana, centnar	—	—	—	—	—	—
Słomy, kopa po 100 funt. w. Z. c.	—	—	—	—	—	—
Oleju rzepiowego, cent. po 100 fn.	—	—	—	—	—	—

Spirytus.

Beczka 100 kwart 80% Tralles.

	Tal.	Sgr.	F.	do	Tal.	Sgr.	F
Dnia 17. Grudnia	13	2	6	do	13	7	6
„ 18. „	13	2	6	„	13	7	6

Kommissya do ustanowienia ceny spirytusu.